

# Lech Janerka, Zuza

Zuzanna zna papieża  
A papież Zuzy nie, bo skąd  
I w tym jest cała bieda  
I niepotrzebny swąd  
Zuzanno nie załamuj się  
Nie mogę tego znieść  
Już lepiej wyjedź w góry  
Nadając krótkie cześć  
No cześć  
Cześć  
I tak to wygląda oczami Gioconda  
Bo zimny jest miłość i twarde ma dno  
Zuzanna na rowerze  
Wypina to co chce  
Bo nowe ma majciochy  
A w nich radosną wieść  
Zuzanno nie załamuj mnie  
Nie mogę tego znieść  
Już lepiej wyjedź w góry (autem !)  
Nadając krótkie cześć  
No cześć  
Cześć  
No cześć  
I tak to wygląda oczami Gioconda  
Bo zimny jest miłość i twarde ma dno  
Zuzanno proszę upiąć kok  
No co ?!!!